

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową miesięcznik z przesyłką pocztową

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
 Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Urząd poczt. 45  
 Redaktor lub jego zastępca przyjmuje ogłoszenia z wyjątkiem dni świętecznych od godz. 10-3 po poł.  
 Rokopisy nadawanych redakcji nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI**  
 Za pierwszą mierzalną linię przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr., za tytułem 30 gr. Drobne ogłoszenia i nadawane 40 gr., za tytułem 30 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Losy reformy wyborczej we Francji

Projekt ustawy o reformie wyborczej, o którą potknął się i upadł gabinet Laval'a, będzie wkrótce znowu przedmiotem obrad w Izbie Deputowanych. Nowy atak na lewicę senacką, podjęty został przez deputowanego G. Mandel'a, któremu projekt reformy wyborczej zawdzięcza swoje istnienie — on to bowiem był jego inicjatorem i współtwórcą.

W Izbie Deputowanych znajdzie się prawdopodobnie ta sama większość, która głosowała poraz pierwszy za ustawą wyborczą, ale zgóry można przewidzieć, że debaty będą tym razem jeszcze bardziej burzliwe i gwałtowne, niż za pierwszym razem. Ponieważ Senat, jak przedtem tak i teraz, z całą pewnością odrzuci projekt reformy wyborczej, przeto celu właściwego taktyki Mandel'a można się dopatrywać tylko w chęci zablokowania Izby; Senatu debatami nad reformą wyborczą i odsunięcia w ten sposób na dalszy termin wyborów do parlamentu. Plan ten, ze względu na interesy prawicy parlamentarnej, która pragnie odczekać wynik wyborów do sejmiku pruskiego, spodziewając się, że prawdopodobnie sukcesy prawicy pruskiej przy wyborach wpłyną korzystnie na ustosunkowanie się wyborców francuskich do kandydatów prawicowych.

Szanse przeprowadzenia reformy wyborczej we Francji są minimalne, z czego zdaje sobie dobrze sprawę również Mandel, jak i cała prawica parlamentarna. Doświadczenia z dziejów parlamentarizmu francuskiego uczą, że każdorazowa próba wprowadzenia w życie systemu wyborów proporcjonalnych i usunięcia politycznego głosowania ściślejszego spotyka się ze zdecydowanym oporem chłopów, którzy są przywiązani do obecnego systemu głosowania.

Senat francuski wie o tem, że ma za sobą większość wyborców na wsi, którzy aczkolwiek — jeżeli chodzi o senat — są wyborcami pośrednimi, wyrażają poglądy i życzenia chłopów, żyjąc wśród nich i zależąc od nich. Głosowanie obecne z jego systemem prostej większości i dwukrotnem skrutynjum, pozwala ludności wiejskiej, zależnie od sytuacji i nastrojów, przetrzącać ciężar głosów na szalę prawicy lub lewicy przy drugim głosowaniu. Dlatego też Senat mógł zająć negatywne stanowisko wobec projektu ustawy, z którą solidaryzował się rząd Laval'a, gdyż wiedział, iż w tym wypadku chodzi o kwestię polityki czysto wewnętrznej. Powo-

dując się tymi względami, Senat nie uważał też za właściwe odesłać odrzuconej ustawy do parlamentu i uważał, iż sprawa jest załatwiona i przesądzona definitywnie.

Jakie stanowisko zajmie gabinet Tardieu wobec ponownej inicjatywy wniesionej na forum parlamentarne? Tardieu, który ocenia sytuację obiektywnie i zdaje sobie sprawę z nierealności reformy wyborczej w tych warunkach, oświadczył zgóry, iż rząd jego nie zajmie stano-

wiska w sprawie reformy wyborczej. De facto więc partja rozegrana jest na korzyść Senatu, który niewątpliwie odrzuci poraz drugi ustawę wyborczą, o ile przyjdzie ona z parlamentu z aprobatą większości.

Należy przytem zauważyć, iż zarówno partje i grupy polityczne, wchodzące w skład większości i mniejszości, tak w parlamencie jak i w senacie, z wyjątkiem socjalistów, zamaczają wyraźnie, iż spór dotyczy się tylko o kwestję znaczenia wewnątrz-politycznego, przez co pozostawiają wolną rękę i dają approbaturę zarówno Laval'owi jak i Tardieu w pro-

cedure polityki zagranicznej. Realnym wyrazem tego nastawienia była propozycja Painlevé'go, podczas próby utworzenia przedzie nowego gabinetu, oddania teki ministra spraw zagranicznych Tardieu'emu. Painlevé miał wówczas zupełne poparcie ze strony lewicy radykałów i Herriot'a. Z ich też aprobatą spotkał się jego krok wciągnięcia Tardieu do gabinetu. Miało to oznaczać, iż pomimo różnic na terenie polityki wewnętrznej, dzielących ich od prawicy, radykałi nie mają zastrzeżeń i nie sprzeciwiali się wylicyom polityki francuskiej zarówno w sprawie rozbrojenia, jak i w sprawie odszkodowań i gwarancji. E. R.

## OSTATNIA WIECZERZA



W Wielki Czwartek obchodzona jest pamiątka ustanowienia Najśw. Sakramentu podczas Wieczery Pańskiej. — Pan Jezus, spżywając Ostatnią Wieczerzę razem z apostołami, dopełnił wielkiej obłietnicy, uczynił jej po cudownem rozmnożeniu chleba, że da im swoje ciało i krew do spżywania. W ten sposób ustanowiony został Najśw. Sakrament. Ciele chrześcijaństwo uważa tę chwilę za najświętszą i najuroczywszą, a dzieła za najważniejszy obok Zmartwychwstania dla Kościoła.

## Gdańsk jest portem Polski

Gen. komisarz Rzplitej p. Papeé o właściwej roli W. Miasta.

Gdańsk. — Nowomianowany generalny komisarz R. P. w Gdańsku minister Papeé zaprosił wczoraj przedstawiciela prasy i złożył wobec niego następujące oświadczenie w sprawie stosunków polsko-gdańskich.

„Stosunki polskie z Wolnym Miastem są dalekie od tego, czego rząd polski pragnął. Stwierdził to przed niedawnym czasem min. Zaleski i mój zasłużony poprzednik min. Strassburger, który od szeregu lat był na tem miejscu wyrazicielem zdecydowanej woli rządu polskiego, poparcia rozwoju Wolnego Miasta. Stosunek Gdańska do Polski zszedł z ubitego szlaku obustronnych interesów na manowce polityki niezbyt jasnej, a może światła unikającej, w każdym razie polityki nic z właściwymi interesami Gdańska nie mającej wspólnego. Sprawa polsko-gdańska przedstawia się na pierwszy rzut oka jako chaotyczna platanina sporów, skarg, procesów, zawierających właściwie cele stosunków polsko-gdańskich.

W takim razie dobrze jest oddalić się trochę od teraźniejszości i z pewnej perspektywy spojrzeć na problem, który mamy przed sobą, a wtedy wszyscy odnajdziemy to a, b, c prawno-państwowe Polski w stosunku do Gdańska. Może jest dobrze na własny i cudzy użytek przypomnieć i nikogo nie powinno dziwić, jeżeli przypomnę, że związek Gdańska z Polską ma charakter bezterminowy, niewypowiedzialny, że Gdańsk jest portem polskiego obszaru celnego, jest portem Polski trwale z Rzeczpospolitą

związanym i tylko, jako taki może istnieć i rozwijać się. Dlatego Wolne Miasto zostało stworzone i tylko zgodnie z obowiązkiem, który został mu nałożony przez traktat wersalski, może Gdańsk być rządzony, tem słuszniej może domagać się poszanowania swego statutu prawnego od innych, im więcej go sam uszanuje.

Proszę pana, Polska spokojnie w poczuciu swej siły zdecydowana jest szanować prawa Gdańska. Należy stwierdzić, że Polacy nie są w Wolnem Mieście żywiołem obcym, mają tu zagwarantowany swój prawny stan posiadania, wyrażający się w równoprawnienu, które nie może pozostać teorią. To są prawdy elementarne a zarazem prawa zasadnicze, których negacja nie wchodzi



Z Niezależ. Palmowej. Na zdjęciu naszym widzimy grupę przetrępek, sprzedających w ub. Niedziele Palmową palmy przed kościołem św. Aleksandra na pl. Trzech Krzyży w Warszawie.

doskonała okazja dla PP. Kupców i Handlujących!  
 Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu!

**Numer Wielkanocny**

**„Gońca Czestochowskiego”**

barwnie ilustrowany w zwiększonej objętości i nakładzie ukazuje się w dniu 25-go marca r. b. to jest na Wielką Sobotę. Ogłoszenia do Numeru Świętecznego wcześniej zamawiać można:

w Administracji III Aleja 52.  
 Sklepie „Gońca” II Aleja 26,  
 i Filii sklepu „Bazar Szkolny” Narutowicza 20.

Tylko w poczynnym piśmie zamieszczone ogłoszenie — daje duże korzyści, Doceniajmy potęgę reklamy.

Kino-Teatr „MUZA” POŻAR ŚWIATA z artystami światowej sławy: William Hall, Davis, Marie Huft i inni.

w rachubę, których wykonania oczekiwać musimy. Obejmując swój urząd pragnę raz jeszcze zwrócić się z apelem do Gdańska...

TELEGRAMY

RUMUNJA NA WSPÓLNEJ PLATFORMIE GOSPODARCZEJ Z POLSKĄ. Bukareszt. — Minister spraw zagran. Rumunii, Ghika, odbył z przedstawicielami dyplomatycznymi Włoch, Bułgarii i Grecji dłuższą konferencję na temat kooperacji państw nadduńskich.

Konflikt między Anglią i Irlandją

Doniosła nota rządu irlandzkiego w sprawie wypowiedzenia tenuty dzierżawnej i przysięgi na wierność królowi. Londyn. — Wczoraj po południu minister domniów Thomas oświadczył w Izbie gmin, że odwiedził go poseł irlandzki przy rządzie brytyjskim i doręczył mu notę rządu irlandzkiego...

Katolicki biskup berliński

uznaje prawa Polski do morza i potępia ruch hitlerowski. Berlin. — Katolicki biskup berliński, dr. Schneider udzielił wywiadu przedstawieli wiedeńscy paryskiego „Petit Journala”. Zagadnięty o hitleryzm, biskup oświadczył: —Hitlerysta jest następstwem nędzy panującej w Niemczech...

Straszne stosunki

na granicy sowiecko-rumuńskiej. Paryż. — Znany reporter Geo London, wysłany przez dziennik „Le Journal” na granicę sowiecko-rumuńską, telegrafuje swemu pismu, iż nad Dniestrem, gdzie się obecnie korespondent znajduje, toczy się dramat, który „powinien być znany światu”.

DELEGACJA POLSKA U GROBU GOETHEGO

Berlin. — Delegacja polska, prowadzona przez radcę legacyjnego dra Szymczka, złożyła wczoraj na grobie Goethego wielki wieniec o barwach narodowych polskich. Wieczorem odbyło się przedstawienie zespołu wiedeńskiego Burgteatru, który odegrał „Torquato Tasso”.

DESANT JAPONCZYKÓW W HANKAU.

Moskwa. — „Tass” donosi z Szanghaju, że we wtorek wysadzono na ląd w Hankau wojska japońskiej marynarki. Szef marynarki japońskiej admirał Joszowa oświadczył, że wysadzenie na ląd marynarzy nastąpiło na rozkaz rządu japońskiego dla ochrony japońskich interesów.

NIEMICY GROZĄ OGŁOSZENIEM MORATORJUM.

Berlin. — Agencja Reutersa donosi, że spadek obrotów handlu zagranicznego Rzeczy wywołuje wielki niepokój w kołach rządowych i finansowych Niemiec. Koła te obawiają się, że nadwyżka bilansu handlowego może stopnieć tak, że rząd niemiecki będzie zmuszony zawiesić obsługę swych długów zagranicznych...

Kino-Teatr „NOWOŚCI” Dalej po raz ostatni Największy przeobł sezonu! Pieśń Trubadura W rol. głów. Don Jose Mojica i Mona Marie

zyskaniem odpowiednich środków płynnych nie daly požadanego wyniku. Niewyplacalność koncernu prof. Junkersa, pioniera lotnictwa i jednego z tytanów nowoczesnego przemysłu, pozostaje niewątpliwie w związku z jego udziałem w tajnych zbrojeniach niemieckich...

FALSYWNE POGŁOSKI O ZGONIE POINCARE'GO.

Paryż. — We wtorek przed południem podały dzienniki pogłoski o śmierci b. premiera i prezydenta republiki Poincaré'go.

Podczas gdy prefektura policji i Surrete generale twierdzą, iż Poincaré zmarł w swej posiadłości w Champigny, donosi przedstawiciel „United Press” w Champigny, że Poincaré żyje i jest zdrowy.

CHINY W STANIE ROZKŁADU

Rozpaczliwy komunikat rządu chińskiego. Londyn. — Rząd chiński wydał oficjalny komunikat, omawiający położenie w Chinach. Treść tego dokumentu jest rozpaczliwa i zwraca się do narodów świata z prośbą o pomoc.

WALKI W MANDZURJI

Mukden. — Niedaleko koreańskiej granicy przyszło do krwawej walki między wojskami japońskimi a nieregularnymi oddziałami chińskimi.

WALKI W MANDZURJI

Mukden. — Niedaleko koreańskiej granicy przyszło do krwawej walki między wojskami japońskimi a nieregularnymi oddziałami chińskimi.

WALKI W MANDZURJI

Mukden. — Niedaleko koreańskiej granicy przyszło do krwawej walki między wojskami japońskimi a nieregularnymi oddziałami chińskimi.

WALKI W MANDZURJI

Mukden. — Niedaleko koreańskiej granicy przyszło do krwawej walki między wojskami japońskimi a nieregularnymi oddziałami chińskimi.

WALKI W MANDZURJI

Mukden. — Niedaleko koreańskiej granicy przyszło do krwawej walki między wojskami japońskimi a nieregularnymi oddziałami chińskimi.







